

Martyna Sienkiewicz
Uniwersytet Warszawski

Polski Wykop, czyli Wschód Andrzeja Stasiuka

Wschód Andrzeja Stasiuka, który ukazał się w 2014 roku, jest jedną z jego najnowszych książek. Ten wyjątkowo osobisty utwór trudno nazwać zwykłym zapisem z wyprawy po azjatyckiej części Rosji i Mongolii¹. Poza przemieszczaniem się po konkretnej przestrzeni geograficznej jest to również podróż w czasie. Teraźniejszość przeplata się z przeszłością, narrator snuje domysły na temat przyszłości. Pojawiają się sceny z drugiej wojny światowej, Niemcy, Rosjanie, zagłada Żydów, wysiedlenia, dzieciństwo i młodość w komunistycznej rzeczywistości. Autobiograficzny bohater wyrusza w poszukiwaniu sensu, zrozumienia samego siebie i odpowiedzi na nurtujące go pytania. W podróż zabiera ze sobą *Wykop* Andrieja Płatonowa – książkę pomagającą mu zrozumieć komunistyczną rzeczywistość, która wypełniła jego dzieciństwo².

Wykop powstał w 1930 roku, a pierwsze wydanie w Związku Radzieckim ukazało się dopiero po śmierci autora, w 1987 roku. Utwór należy traktować jako minipowieść, będącą groteskową stylizacją tzw. produkcyjniaka (powieści produkcyjnej), który był popularnym gatunkiem socrealistycznej literatury. *Wykop* to dzieło o charakterze przede wszystkim filozoficznym, odzwierciedlającym rozterki samego A. Płatonowa, jego zachwianie wiary w nieomyślność proletariackiej koncepcji świata.

Celem niniejszego szkicu jest porównanie i omówienie bezpośrednich oraz pośrednich intertekstualnych odniesień do tekstu A. Płatonowa we *Wschodzie* A. Stasiuka. Do bezpośrednich zaklasyfikowaliśmy cytaty, kilkukrotne pojawienie się nazwiska rosyjskiego pisarza i tytułu jego utworu, jak również stylizacje językowe. Natomiast pośrednimi nazywamy te nawiązania, które w sposób niejednoznaczny odsyłają czytelnika do dzieła A. Płatonowa. Do ich szczegółowego omówienia przejdziemy w dalszej części pracy.

Dokładne fragmenty *Wykopu* pojawiają się we *Wschodzie* siedem razy. Dodatkowo zauważyliśmy, że każdy kolejny cytat pochodzi z dalszej części utworu.

¹ W utworze pojawiają się również Chiny. Jednak autor w jednym z wywiadów przyznaje, że przez Chiny tylko przejeżdżał, gdy jechał do Mongolii, zob. (online) http://czytamcentralnie.blogspot.ru/2014/10/oddech-wschodu-wywiad-z-andrzejem_1.html.

² We *Wschodzie* pojawiają się cytaty również z innych książek, jednak to *Wykop* A. Płatonowa jest jedynym utworem, którego tytuł przywołuje narrator.

Strukturę cytacji burzy jedynie ostatni fragment. Przywołując go, narrator powraca do wcześniejszej części *Wykopu*.

Pierwszy cytat pojawia się wraz ze wspomnieniem pierwszej podróży do Rosji, kiedy to narrator, „lejąc pod prąd czasu” [Stasiuk 2014, 124], próbuje zagłębić się w przestrzeń, nad którą właśnie przelatuje. „Wyobraźnia nie dostarczała żadnych obrazów” [Stasiuk 2014, 124], więc, nudząc się w samolocie, sięga po książkę. Zaraz po nim pojawiają się następne fragmenty (jest to największe zagęszczenie cytacji w utworze). Dotyczą one przestrzeni, brygady i kobiet. Można to potraktować jako wstępne wyobrażenie narratora o rzeczywistości, której pragnie doświadczyć na własnej skórze.

Na wykoszonym pustkowiu pachniało zmarłą trawą i wilgocią obnażonych przestrzeni, przez co czuć było wyraźniej powszechny smutek istnienia i melancholię daremności [Stasiuk 2014, 124].

Wkrótce pogodzona powszechnym zmęczeniem brygada usnęła, tak jak chodziła – nie zdejmując dziennych koszul i spodni, by nie zadawać sobie trudu rozpinania guzików i zachować wszystkie siły dla produkcji [Stasiuk 2014, 124–125].

Noc przykryła cały wsiowy wymiar, a śnieg uczynił powietrze tak nieprzepuszczalnym i gęstym, że piersiom brakowało tchu; mimo to jednak kobiety wrzeszczały wszędzie i – przywykając do nieszczęścia – podtrzymywały nieustanne wycie [Stasiuk 2014, 125].

Kolejny cytat pojawia się wraz z rozważaniami nad unieważnieniem materii, nad ideową rewolucją, będącą „zamachem na widzialne oraz dotykalne”. W ramach przewrotu socjalistycznego również żywa materia (człowiek) została pozbawiona celowości, opustoszona mentalnie, pozbawiona sensu bytu.

Tu Czyklin wyszedł na wysoki ganek i zgasił lampę aktywisty; świeży śnieg rozjaśniał noc i bez nafty. – Dobrze wam teraz, towarzysze? – spytał Czyklin – Dobrze – odpowiedziano z całego Orgobu. – Już niczego nie czujemy. Tylko proch w nas został. Woszczew leżał na boku i nie mógł usnąć bez spokoju prawdy wewnątrz swojego życia. W końcu wstał ze śniegu i wszedł pomiędzy ludzi. – Witajcie! – powiedział uradowany do kołchoźników. – Jesteście teraz tacy jak ja. Bo ja też jestem niczym. – Witaj! – powiedział kołchoz, ciesząc się z jednego jeszcze człowieka [Stasiuk 2014, s. 179].

W następnym wybranym przez narratora cytacie pojawiają się Czyklin, zadowolony z niemożności odebrania Nastii jej udziału w światowym życiu, Pruszewski oraz Żaczew, który twierdzi, że „marksizm wszystko potrafi”, łącznie z wskrzeszeniem Lenina w przyszłości. Innego zdania jest Pruszewski, niewierzący, że „osiągnięcia wysokiej nauki” będą w stanie ożywić zmarłych [Stasiuk 2014, 182]. Fragment związany jest z „majstrowaniem z czasem”, o którym chwilę wcześniej wspomina

bohater *Wschodu* [Stasiuk 2014, 181], o tęsknocie mieszkańców wschodniej części Rosji za przeszłością, której symbolem jest w tym wypadku bolszewicki przywódca.

Ostatni cytat znajduje się na końcu utworu:

Tylko dla Sofronowa³ nie starczyło snu. Popatrzył na śpiących i wypowiedział z gorczycą: – Ech ty maso, maso... Trudno z ciebie zorganizować szkielet komunizmu. I czego ci jeszcze trzeba, łachudro jedna? Zmęczyłaś całą awangardę, świntucho! [Stasiuk 2014, s. 303].

Narrator utworu A. Stasiuka zauważa, że globalny eksperyment, zapoczątkowany ideami K. Marksa i F. Engelsa, koncepcja stworzenia „ze starych kawałków” nowego człowieka, *homo sovieticus*, „wsączenia mu w żyły niespotykanej dotąd odmiany syntetycznej krwi”, która miała „nie burzyć się i nie psuć” [Stasiuk 2014, 303], przesuwała się coraz dalej na wschód i właśnie tam osiągnęła swoją w pełni dojrzałą formę.

We *Wschodzie* pojawiają się również stylizacje językowe, odsyłające czytelnika do *Wykopu*: „Zwierzęta idą za nimi. Biało-czarne krowy ze strupem brudu na zadach. Konie o zapadniętych grzbietach. Cała trzoda ludu idzie, *biedniacki* (wydzielone kursywą przeze mnie – M.S.) inwentarz (...)” [Stasiuk 2014, 282]. Poza wydzielonym słowem, które wielokrotnie pojawia się w u A. Płatonowa, cały fragment zdaje się odsyłać czytelnika do *Wykopu*: rozkułaczenie, włączenie do kołchozu, smutek tych, którzy wcześniej żyli w dostatku, i radość *biedniaków*, najuboższych chłopów, że teraz wszyscy będą równi. Nieco wcześniej występuje również określenie „miasto biedniaków” [Stasiuk 2014, 278].

Pojawia się także motyw tratwy, na której spłynęli ku morzu kułacy w dziele A. Płatonowa:

Dziedzice przepadli, bogacze zniknęli. Jakby wsiedli na łódź albo tratwę i odpłynęli z biegiem rzeki, na której stały ruskie kanonierki [Stasiuk 2014, 287].

Zlikwidowawszy kułaków w siną dal, Żaczew nie zaznał spokoju; (...). Długo patrzył na tratwę spływającą systematycznie po delikatnej, płynnej rzece (...) [Płatonow 1990, 128].

Poza cytatami we *Wschodzie* znajduje się wypowiedź o samym *Wykopie*, jego konkretnym wydaniu oraz znaczeniu, jakie ma on dla bohatera:

Mój egzemplarz *Wykopu* przebył, lekko licząc, dwadzieścia tysięcy kilometrów. Skromne wydanie z 1990 roku z reprodukcją obrazu Hieronima Boscha na okładce. Jak na takie

³ W polskim wydaniu *Wykopu* w tłumaczeniu Andrzeja Drawicza bohater nazywa się Sofronow, a nie Safronow (Сафронов). Najprawdopodobniej jest to literówka.

odległości, stepy i pustynie nawet nieźle się trzyma. Musiałem go tylko posklejać szarą taśmą techniczną, którą można naprawić pęknięte przewody w silniku i rozłazącą się karoserię. Czytałem go w samolotach, w pociągach, na dworcach, przy ognisku. Wyobrażałem sobie, że gdy zabiorę go w te strony, historia nabierze właściwego ciężaru. Stanie się jakimś rodzajem prawdy podobnym do rzeczywistych zdarzeń. Chciałem mieć Platonowa przy sobie, gdy będę na to wszystko patrzył. Ponieważ wiedziałem, że jestem zbyt głupi, zbyt przywiązany do własnych i cudzych sądów. Gdyby nie on, nigdy bym się tutaj nie wybrał, ponieważ nie wiedziałem wcześniej, że chodziło o unieważnienie kosmosu [Stasiuk 2014, 183-184].

Jak widać, w utworze A. Stasiuka znajduje się mnóstwo bezpośrednich odniesień do dzieła rosyjskiego pisarza. Cała podróż bohatera jest naznaczona książką A. Platonowa. Autobiograficzny narrator stara się zrozumieć otaczający go świat Wschodu przez pryzmat *Wykopu*.

Jednak na próbach poznania nowej (a przecież tak bliskiej) rzeczywistości się nie kończy. Bohater A. Stasiuka niejednokrotnie zadaje sobie pytanie: „dlaczego na wschód?” i od razu na nie odpowiada. Mamy tu jednak do czynienia z pewną niekonsekwencją, gdyż autoodpowiedzi narratora przeplatają się z „nie wiem” i „nie mam pojęcia”.

Chciałem zobaczyć duchową ojczyznę mojego pegeeru [Stasiuk 2014, 20].

Żeby uwolnić się od Ruska z dziecięcych kawałów, polecałem z własnej, nieprzymuszonej woli i za własne pieniądze [Stasiuk 2014, 122].

Dlatego teraz tutaj leżę i nie mogę spać. Wsłuchuję się w pamiński wiatr. W poszukiwaniu czasu, którym wzgardziłem. Dlatego tracę zdrowie i wydaję pieniądze, żeby sprawdzić, dokąd to wszystko sięgało, jak odmieniało ziemię i jaki pozostawiło ślad [Stasiuk 2014, 202].

Dlatego jeżdżę tutaj, by oglądać ślady prawdziwego ognia, by szukać pogorzeli [Stasiuk 2014, 219].

Po to tu przyjeżdżałem. Dla nauki. Żeby oglądać przedmioty, których żywot jest niekonieczny i chwilowy, bo zaraz się rozkruszą, rozkleją złamia, rozleczą, zbiegną i rozciągną (...) [Stasiuk 2014, 228]

Bliżej końca utworu bohater już nie do końca potrafi odpowiedzieć na to pytanie:

Nie potrafiłbym im wytłumaczyć, po co tu przyjechałem. Sam nie bardzo wiem. W poszukiwaniu przeszłości? Żeby zobaczyć, co stało się z dniami, które minęły? [Stasiuk 2014, 273]

Poza bezpośrednimi odniesieniami do dzieła A. Płatonowa we *Wschodzie* występuje wiele związków pośrednich. Narrator utworu podróżuje w czasie i przestrzeni, by odnaleźć sens, prawdę, zrozumieć własne dzieciństwo i jego znaczenie. W swoich poszukiwaniach przypomina jednego z bohaterów *Wykopu*. Narrator-podróżnik *Wschodu* wielokrotnie podkreśla, że chce zrozumieć swoją zanurzoną w komunizmie przeszłość. Jego Płatonowskim przodkiem jest Woszczew (*Wykop*), który żyje w czasach pierwszej pięciolatki, a komunizm jest dopiero budowany. Już na początku utworu dowiadujemy się, że „Woszczew wyszedł na dwór, by na powietrzu lepiej zrozumieć swą przyszłość. Ale powietrze było puste” [Płatonow 1990, 6]. Obaj poszukują prawdy, odpowiedzi, odnoszącej się często do sensu, istoty bytu:

Kiedy zostało postanowione, że tu przyjadę? Nigdy przecież nie podjąłem takiej decyzji, a jednak leżałem teraz w ciemności i chłdzie Wschodu. Rok po roku, kraj po kraju. Coraz starszy. W oczekiwaniu, że objawi się coś w rodzaju sensu [Stasiuk 2014, 201].

Trochę cierpła mi skóra, ponieważ próbowałem dociec sensu tego bytowania na skraju cywilizacji, na skraju świata właściwie – bo tam (...) tylko ta spazmatyczna zieleń (...), pół na pół pomieszana z ideą rosyjskości [Stasiuk 2014, 135].

Woszczew, zwolniony „z racji rosnącej w nim beziły i skłonności do zamyśleń w powszechnym rytmie pracy” [Płatonow 1990, 6], zabiera z mieszkania tobolek i, podobnie jak bohater-narrator *Wschodu*, wyrusza w podróż. Woszczew marzy, by odnaleźć sens, który uszczęśliwiłby proletariata i tym samym wpłynąłby na efektywność pracy. „Bez myśli ludzie pracują bezsensownie” [Płatonow 1990, 9] – stwierdza. Jego miniwyprawa powieli topos podróży, u której krańca bohater odnajduje to, czego tak pragnie, lub jego potrzeby zostają zweryfikowane, zamienione przez zrozumienie. Jednak Płatonowski bohater dociera do rozkułaczanej wsi i kołchozu, a dokoła króluje śmierć i brak idei. Jego droga urywa się⁴.

W pracy *Сюжет „испытания истины” в повести А.П. Платонова „Котлован”* Marina Władimirowna Zawarkina wyróżnia cztery konotacje występujące w świadomości Woszczewa, tworzące znaczenie prawdy; są to: szczęście, sens życia, zrozumienie dokładnego funkcjonowania całego świata i cel istnienia [Заваркина 2014, 517].

Narrator *Wschodu* w jednym z miast Mongolii stwierdza: „Tutaj rodziła się odpowiedź na zagadkę bytu, na tajemnice istnienia: nie dało się tego zgłębić, ale udało się wyprodukować. Rzecz po rzeczy, kształt po kształcie, pragnienie po pragnieniu” [Stasiuk 2014, 234]. Materializm zostaje przeciwstawiony idealizmowi.

⁴ Funkcjonalność drogi w czasoprzestrzeni *Wykopu* opisuje Iryna Pawłowna Maksimowa [Максимова 2009, 311–314].

Poszukiwania Woszczewa przypominają rozterki idealisty, który, zanurzony w rzeczywistości, gdzie króluje materializm, szuka celu, idei, stając w opozycji do otaczającej go, pozbawionej sensu masy. Bohater powieści A. Stasiuka wyrusza w podróż na wschód, by odnaleźć tę samą ideę, której poszukiwał wcześniej Woszczew. Chęć odkrycia sensu istnienia w komunistycznym świecie staje się punktem łączącym obu bohaterów, a ziemia dotknięta komunizmem – miejscem ich spotkania. Nie bez powodu narrator *Wschodu* zabiera ze sobą *Wykop* A. Płatonowa. Książka staje się starszym, bardziej doświadczonym towarzyszem podróży, który pomoże lepiej zrozumieć otaczającą rzeczywistość.

Kolejnym bohaterem, łączącym oba utwory, jest Nastia (*Wykop*), mała dziewczynka znaleziona przez Czykлина u boku umierającej matki. Andrzej Drawicz w przedmowie do polskiego wydania *Wykopu* nazywa ją „tradycyjną nosicielką nadziei”, która ginie [Drawicz 1990, 4–5]. Nastię można również traktować jak symbol proletariackiego ducha, który, przeżywając wzloty i upadki, umiera. Siła kolektywizmu, w jaką, w ślad za Fiodorowem⁵, rosyjskim filozofem-mistykiem (i jego „filozofią wspólnego czynu”), wierzył A. Płatonow, w wydaniu komunistycznym staje się zgubna; niszczy i zabija. Nastia jest uosobieniem komunistycznych idei i haseł, dziecka i przyszłości komunizmu. Nawołuje do zaprowadzania nowych porządków, likwidacji kułaków. Jej wypowiedzi są ostre i nie przypominają sposobu mówienia małej dziewczynki:

Odwróć usta, bałwanie; przecież nie czyścisz zębów – powiedziała Nastia inwalidzie, który odgradzał ją od wejściowego chłodu. – Burżuje oderznięli ci nogi, a teraz chcesz, żeby ci wypadły zęby? [Płatonow 1990, 135].

– To na co im trumny? Przecie umierać powinni tylko burżuje, a nie biedniacy! (...).
– Córuchno, masz stuprocentową rację – zdecydował Safronow. – Odeszli od nas dwaj kułacy.

– To leć i zabij ich [Płatonow 1990, 78].

Nastia i bohater-narrator *Wschodu* są dziećmi komunizmu. Z jednej strony mamy dziewczynkę, która w oczach pozostałych bohaterów jest przyszłością, zdrowym produktem proletariatu, w pełni uświadomionym i przygotowanym do życia w nowej, „lepiej” rzeczywistości. Podróżnik z książki A. Stasiuka często wraca we wspomnieniach do swego dzieciństwa, do pegeeru, sklepu, przed którym stało się w długich kolejkach, do wujka, u którego znalazł czerwoną legitymację partyjną:

⁵ Szczegółowej analizy wpływu filozofii N. Fiodorowa na twórczość A. Płatonowa dokonuje M. Madej-Cetnarowska w pracy pt. *Mysł Nikołaja Fiodorowa w literaturze dziewiętnastego i dwudziestego wieku* w rozdziale poświęconym pisarzowi [Madej-Cetnarowska 2013, 105–155].

„Ponieważ byłem dzieckiem komunizmu, ponieważ mój wuj w szufladzie wśród wentyli, klapczków i korkownic trzymał legitymację partyjną. Rosja była źródłem (...)” [Stasiuk 2014, 214]; „Byliśmy synami mężczyzn budujących socjalizm, którzy zmęczeni wysiłkiem spali z rozrzuconymi ramionami” [Stasiuk 2014, 269].

We *Wschodzie* pojawia się również motyw rowu: „Zaraz potem okazało się, że to nie ruina, tylko rozbudowa. Wyrity był rów pod fundament, zwieziony żwir i stała betoniarka na korbę” [Stasiuk 2014, 177].

Obraz chińskich robotników, śpiących na podłodze, przypomina budowniczych wszechproletariackiego domu, drzemiących w drewnianej szopie [Stasiuk 2014, 237; Płatonow 1990, 16]. Takich drobnych podobieństw jest o wiele więcej. Bohater dzieła A. Stasiuka opisuje post- (Rosja) i wciąż komunistyczną (Chiny) rzeczywistość, a świat przedstawiony w *Wykopie* mimo swej karykaturalności ukazuje mieszkańców Związku Radzieckiego podczas pierwszej pięcioletki, ludzi, który pracują, chociaż nie rozumieją, w jakim celu to robią. Ogólna idea równości, braku podziałów unosi się gdzieś w powietrzu, jednak przysłaniają ją ciemne chmury smutku i poczucia bezcelowości. Kontrast między biedniackim proletariatem i ważnymi osobistościami, jak np. Paszkin, jest ogromny. W całym utworze daje się odczuć rozczarowanie i brak nadziei na lepszą przyszłość.

W obu dziełach świat przedstawiony jest brzydki i zniszczony. Motywy śmierci, cmentarzy, grobów wyróżniają się wśród pozostałych. W rowie, kopanym przez robotników, znaleziono trumny, które przygotowali sobie kułacy. Nastia w jednej z nich trzyma swoje zabawki, a w drugiej śpi. W *Wykopie* śmierć jest naturalna, a nawet eksponowana. Umiera matka Nastii, umierają kułacy, Kozłow, Safronow, aktywista. We *Wschodzie* śmierć co chwilę przypomina o sobie z nie tak dalekiej przeszłości: Żydzi, żołnierze, miliony ludzi. Bohater-narrator zauważa obojętność wobec śmierci, która charakteryzuje *Wschód*:

W każdym razie wyglądało to tak, jakby dziesiątki milionów trupów, jedzenie gliny, kanibalizm i całe piekło minionych lat były tylko epizodem. Albo czymś w rodzaju biologicznego eksperymentu, po którym życie miało wybuchnąć z wielokrotnie większą siłą [Stasiuk 2014, 218].

Człowiek zostaje potraktowany jak pozbawiona większego znaczenia materia. W *Wykopie* bohaterowie kilkakrotnie powtarzają, że są niczym: „Nie wiem, małeńka. Przecież jestem niczym – powiedział Czyklin, myśląc o własnej głowie, która jako jedyna w całym ciele nie potrafiła nic czuć” [Płatonow 1990, 67]. Okazuje się, że ciało bez idei jest puste, dlatego większość epitetów, pojawiających się obok rzeczownika *ciało* ma zabarwienie pejoratywne (postarzone, skurczone [Płatonow 1990, 20],

słabe, znużone myśleniem i bezmyślnością [Płatonow 1990, 22]). Woszczew zdaje sobie sprawę z bezsilności swego ciała i dlatego pragnie odnaleźć prawdę:

Poczuł, że w jego życiu zapanowało zwątpienie a pozbawione prawdy ciało osłabło. Nie mógł już więcej pracować i iść drogą nie wiedząc dokładnie, jak jest urządzony świat i ku czemu należy dążyć [Płatonow 1990, 11].

Bohaterowi-narratorowi *Wschodu* udaje się osiągnąć częściowe zrozumienie:

Tymczasem ci, którzy znali prawdziwy sens, wiedzieli, że szło o unieważnienie materii, o jej przekroczenie. Materializm był tchórzostwem. Chodziło przecież nie o jakieś dziecinne zniesienie własności, ale o zniesienie jej przedmiotu. Różnicująca, dzieląca ludzi materia miała odejść w przeszłość pomiędzy wszystkie minione zabobony. Nie wiem, dlaczego pojąłem to w Bracku, gdy samolot zatrzymał się na mokrym, spękającym betonie. A raczej zacząłem przeczuwać. Z Płatonowem w bocznej kieszeni spodni [Stasiuk 2014, 186].

Podsumowując, pragniemy jeszcze raz podkreślić występowanie bezpośrednich i pośrednich intertekstualnych odniesień do utworu A. Płatonowa we *Wschodzie* A. Stasiuka. Obaj bohaterowie – Woszczew i podróżnik – pragną odnaleźć ten sam sens, ukrytą prawdę mimo dzielącej ich przestrzeni czasowej i geograficznej. Bohater-narrator *Wschodu*, dziecko komunizmu, wspomina o przesiedleniach i pogromie Żydów, innymi słowy o unicestwieniu materii. Wschód jest dla niego wykopem, miejscem, gdzie powstały fundamenty komunizmu. Dla bohatera A. Stasiuka Wschód zaczyna się niedaleko, z prawego brzegu Wisły i sięga aż do Chin.

Bibliografia

- Drawicz Andrzej [przedmowa]. 1990. W: Płatonow Andriej. 1990. *Wykop*. Warszawa: Wydawnictwo Alfa: 3–5.
- Madej-Cetnarowska Monika. 2013. *Nikołaj Fiodorow i Andriej Płatonow*. W: *Mysł Nikołaja Fiodorowa w literaturze dziewiętnastego i dwudziestego wieku*. Nowy Sącz: Wydawnictwo Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Sączu: 105–155.
- Płatonow Andriej. 1990. *Wykop*. Warszawa: Wydawnictwo Alfa.
- Stasiuk Andrzej. 2014. *Wschód*. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.
- Stasiuk Andrzej. *Oddech Wschodu*. Rozmowę przeprowadził Maciej Robert. (online) http://czytamcentralnie.blogspot.ru/2014/10/oddech-wschodu-wywiad-z-andrzejem_1.html (dostęp 10.06.2016).
- Maksimova Irina. 2009. *Funkcional'noe značenie hronotopa dorogiv povesti A. Platonova „Kotlovan”*. „Vestnik čuvaškogo universiteta” № 4: 311–314 [Максимова Ирина. 2009. *Функциональное значение хронотопа дороги в повести А. Платонова „Котлован”*. „Вестник Чувашского университета” nr № 4: 311–314].

Zavarkina Marina. 2014. Sūžet „ispytaniâ istiny” v povesti A.P. Platonova „Kotlovan”. „Problemy istoričeskoj poëtiki” № 12: 512–531 [Заваркина Марина. 2014. Сюжет „испытания истины” в повести А.П. Платонова „Котлован”. „Проблемы исторической поэтики” № 12: 512–531].

Summary

Polish *The Foundation Pit* or Andrzej Stasiuk's *The East*

The aim of this paper is to compare and discuss, direct and indirect, intertextual references to Andrzej Platonov's *The Foundation Pit* in *The East* of Andrzej Stasiuk. A. Stasiuk's novel is an attempt of self-discovery, finding own roots, seeing „clarity of existence”. Autobiographical narrator of the novel often refers to fragments of *The Foundation Pit* by A. Platonov, which he finds in the past of his grandparents, his parents and his own. Characters in both novels try to find the same sense, hidden truth, despite time and geographical gap dividing them. Traveller from *The East*, communism child, recalls resettlement and Jewish extermination, in other words about matter annihilation. Image of Poles, Russians, Chinese people and communism creates integral whole and forces to reflect over past, present and future times. Whereas the East, which according to narrator, begins at the east bank of Vistula and reaches to China, becomes a foundation pit, where through fire and destruction, foundations of communism were built.

Key words: East, communism, existence, Platonov, Stasiuk

Kontakt z Autorką:
sienkiewiczmartyna@gmail.com

